



Prezes UOKiK wszczął postępowania o uznanie za niedozwolone klauzul stosowanych przez BGŻ BNP Paribas, BZ WBK, Bank Millennium. Działania UOKiK dotyczą niejasnych zasad ustalania kursów walut. Konsument na podstawie postanowień w umowie nie może ocenić, jak wyliczony jest kurs.

Ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów daje prezesowi UOKiK możliwość wszczynania postępowań o uznanie za niedozwolone postanowień we wzorcach umów. Do 17 kwietnia 2016 r. to Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów badał abuzywność klauzul.

Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wziął pod lupę wzorce umów dotyczące kredytów i pożyczek hipotecznych w walutach obcych stosowane przez: BGŻ BNP Paribas, BZ WBK oraz Bank Millennium. Postępowania zostały wszczęte w lutym i marcu 2017 r. po sygnałach otrzymanych od konsumentów.

Wątpliwości wzbudziły postanowienia dotyczące sposobu określania wysokości kursów walut obowiązujących w bankach. Są one nieprecyzyjne, ustalone dowolnie – np. w oparciu

o „średni kurs walutowy na rynku międzybankowym” (BZ WBK, BGŻ BNP Paribas), który nie jest zdefiniowany w żadnych przepisach. Co więcej, klient nie wie, gdzie dokładnie powinien szukać stawek, ponieważ postanowienia odsyłają do serwisu Reuters (BZ WBK, Bank Millennium), nie precyzując o którą dokładnie stronę chodzi, lub innych płatnych i dostępnych tylko dla banków systemów (BGŻ BNP Paribas).

Banki odsyłają też konsumentów do tabel, które same sporządzają. Jednak nie określają kiedy i ile razy dziennie będą sporządzane oraz publikowane. Kredytobiorca nie wie, po którym konkretnie kursie bank przeliczy ratę. Zgodnie z kwestionowanymi postanowieniami, tabele są publikowane w każdy dzień roboczy, co najmniej raz dziennie.

– Każdy bank, ustalając kursy walut obcych niezbędne dla obliczania wysokości rat, musi opierać się na kryteriach, które klient może samodzielnie zweryfikować, nie sięgając do płatnych serwisów czy innych niedostępnych źródeł. Koszty, które konsument ponosi, powinny być oparte na zrozumiałych dla niego kryteriach – mówi Marek Niechciał, prezes UOKiK.

Prezes UOKiK wszczął postępowania o uznanie za niedozwolone postanowień stosowanych przez BGŻ BNP Paribas, BZ WBK oraz Bank Millennium. Mogą one zakończy się wydaniem decyzji, w której prezes może zakazać dalszego wykorzystywania danego wzorca umowy. Maksymalna kara może wynieść do 10 proc. obrotu banku. Prezes urzędu może też określić środki usunięcia trwających skutków naruszenia.

Konsumentom przypominamy, że w przypadku problemów z usługami finansowymi mogą liczyć na pomoc Rzecznika Finansowego.